Nr. 67 (1441). Cena 400 mk. Włocławek, sobota dnia 24 marca 1923 r. Rok VI

# SŁOWO KUJAWSKIE



Prenumerata: na miejscu mk. 9000, na prow. mk. 10200. Za odnoszenie do domu dolicza się 1200 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk. czwarta 8-łamowa 150 mk. Ogł. drobne po 150 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 1500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.



## Nareszcie...

Bieg życia politycznego w Sejmie naszym w ostatnich dniach dał nam dwa wypadki, stwierdzające w sposób druzgocący niedorzeczność naszej polityki państwowej.

Niejednokrotnie stwierdzaliśmy, że Polskę budować może tylko naród polski zbiorowym uzgodnionym wysiłkiem w oparciu o potęgę polskiej duszy. Uczynić to wielkie dzieło Polski może tylko naród polski, gdyż tylko on jeden jest tej duszy posiadaczem. Rząd polski, jako bezpośredni czynnik kierowniczy w procesie tworzenia Polski, musi ten nakaz rozumieć i musi go stosować.

Jednakże od chwili stawiania pierwszych zrębów państwowości polskiej widzimy stale, w mniejszym lub większym stopniu, pogwałcenie tej zasady.

Wbrew prawom boskim i zasadom ludzkiej logiki chciano Polskę budować bez narodu polskiego w oparciu o niemców, żydów, białorusinów, ukraińców, socjalistów. Ten zespół sprzecznych i zasadniczo wrogich Polsce czynników politycznych był podstawą naszego Rządu. Naród polski, od procesu budowy Polski usunięty, miał rolę biernego widza, któremu dozwolono tylko narzekać i protestować (ale i to niezbyt głośno).

Nareszcie pęka ta bańka mydlana politycznej złudy...

W dniu 16 b. m., na uroczystem posiedzeniu Sejmu, *mniejszości narodowe i socjaliści*, podstawy Rządu, wystąpili w sposób dotąd niebywały przeciwko uznaniu przez obce mocarstwa granic Polski i zachowaniem się swem wobec przedstawicieli państw obcych i wobec narodu polskiego stwierdzili, *że oni Polski tak dużej, z granicami ustalonemi ze wschodnią Galicją nie pragną, nie chcą i zwalczać ją gotowi.*

Wyrazicielem takiego stanowiska naszych mniejszości i socjalistów w Sejmie w dniu 16 b. m. był *poseł Łuckiewicz*, którego musieli woźni z sali wynieść.

W osobie Łuckiewicza, w dniu 16 b. m., wyniesiono za drzwi Sejmu sejmową większość rządową.

Niedorzeczność i zgubność polityki opartej na czynnikach wrogich państwu, wybuchła znowu w dniu 20 b. m. na posiedzeniu Sejmu w sposób jeszcze bardziej jaskrawo wykazujący zgubność tego specjalnie polskiego absurdu politycznego.

Nagły wniosek posłów białoruskich, niesłuszne aresztowanie i więzienie białoruskiej inteligencji wywołał odpowiedź ministra sprawiedliwości Makowskiego, która w sposób piorunujący wstrząsnęła Sejmem i całem narodem polskim.

*Minister Makowski stwierdził, że oskarżeni zostali aresztowani za dokonanie zbrodni napadów, podpalenia, morderstw, zakopywania ludzi żywcem*; minister wskazał szereg miejscowości dokonania tych zbrodni.

Dalej *minister Makowski*, na mocy dowodów rzeczowych, oraz na mocy przyznania się oskarżonych, *stwierdził, że większość z nich utworzyli spisek, który miał na celu przez zbrojne przeciw Polsce powstanie oderwać część ziemi polskiej i utworzyć z tej części republikę białoruską;*

*że spiskowcy posiadali skład broni, materjałów wybuchowych i zapisywali ludność białoruską do oddziałów partyzanckich przeciw Polsce;*

*że centrum tej organizacji znajduje się poza granicami Polski, że stamtąd od „pewnego państwa ościennego”*, czyli od bolszewickiej Rosji, *otrzymywano pomoc materjalną, techniczną i wojskową, oraz, że stamtąd kierowano całą zbrodniczą działalnością.*

Tak ciężki zarzut zbrodni przeciwko Polsce znalazł obrońców w Sejmie w osobie posłów białoruskich, niemieckich, żydowskich, „Wyzwolenia” i socjalistów, którzy w obronę wzięli zbrodniarzy politycznych i zwykłych zbrodniarzy-bandytów.

Zdawało się, że w dniu 20 b. m. zaszła w Sejmie naszym jakaś fatalna, ciężko bolesna, pomyłka, piętnem hańby kompromitująca nasze stosunki polityczne.

Niestety, wniosek posłów białoruskich, pomimo druzgocących wyjaśnień min. Makowskiego, nie został cofnięty, a cała nasza lewicy, kluby: białoruski, ukraiński, niemiecki, żydowski, »Wyzwolenie« i socjaliści — poparli go w sposób manifestacyjny.

Ten straszny skandal polityczny wykazuje w całej okropności obydę naszej polityki.

Sejm polski chcą uczynić terenem do obrony zwykłych i politycznych zbrodniarzy, którzy świadomie z pomocą państw sąsiednich mają Polskę zwalczać bezkarnie, a poselska nietykalność ma dawać osobistą gwarancję całkowitej bezkarności tej występnej walki z Polską.

Taki zespół oczywistych wrogów Polski, w poselską nietykalność uzbrojonych, jest powołany do »budowy« Polski, a naród polski ma być biernym świadkiem tej ciężkiej tragedji.

Nietylko pp. Dutacze i Śmiarowscy bronią komunistów przed polską sprawiedliwością, — całe stronictwa polityczne przez swych posłów w Sejmie występują z całą bezczelnością w obronie zbrodniarzy, podpalaczy—bandytów i zbrodniarzy politycznych, którzy jawnie popełniają zdradę Polski i spiskują na jej zgubę.

Obrona jawnej zbrodni czyni te partje współwinnemi; to oczywiste pogwałcenie zasad konstytucji i złamanie poselskiego ślubowania.

Dotychczasowe podstawy rządu runęły pod ciosami ministra sprawiedliwości Makowskiego; czego nie wynieśli woźni sejmowi w osobie Łuckiewicza w dniu 16 b. m., to bezlitośnie, w dniu 20 b. m., zdruzgotał min. Makowski.

*Fr. Zieliński.*

## Zgroza demoralizacji.

Demoralizacja powojenna, rozszalała do ostatnich granic, ujęła w swe szpony absolutnie wszystkie dziedziny naszego życia — już dziś budzi w oku rozumnych ludzi zgrozę nie dalekiej, a ciemnej przyszłości i rozpaczne stawia pytanie: »co będzie?«

Jak każdy gad o jadowitym zatruciu wślizga się ona niespostrzeżona, maleńkiemi i przez to jakby niewidzialnemi kropelkami i zatruwa zwolna, lecz stale całe nasze życie, a nawet przyszłość pokolenia.

Chciwość szału, użycia, zbytku pijaństwo, rozpusta — królują wszechwładnie.

A co się dzieje z dziećmi, młodzieżą i wyrostkami?

Na to nie zwracamy żadnej uwagi, a co gorsze zda się, że społeczeństwo wprost o tem niechce wiedzieć.

Tak, nie chce, bo gdyby chciało, to czyżby dopuściło do podobnego stanu?

Doprawdy nie wiemy, czy dziś wyrostek kilkunastoletni uważany jest za obywatela pełni praw, któremu, o ile nie zrobi skandalicznej burdy, nikomu nie wolno zwrócić uwagi?

A samowola młodzieży posunęła się tak daleko, rozluźniła i osłabła opieka, prawa i władza rodzicielska.

To też wyrostek dzisiejszy przeszedł wyuzdaniem zawodowego paupra i jest niestety świetnym siedliskiem pod przyszły, a najgorszy lumperproletarjat.

A przyszłość naszego narodu?

Lepiej sprawy tej nie poruszać, bowiem zbytnio krwawi serca, rozumnie kochające i rozumnie dbające o przyszłość narodu.

* * *

Nawet najbardziej demokratyczna i słynąca z wielkiej wolności osobistoobywatelskiej Ameryka, rozumiejąc zgrozę takiego rozluźnienia samowoli, zwłaszcza młodzieży, posiada ostre

przepisy, na pewne »kierunki« tej wolności obywateli, a zwłaszcza młodzieży, z której łatwo wyrodziłaby się swawola, a z nią i zwyrodnienie, zagrażające zdrowotności moralnej całego pokolenia, całego narodu i państwa.

To też tam nawet 16-letni młodzian nie ośmieli się nonszalancko w publicznem miejscu palić papierosa.

A u nas?

Dziecko 10-letnie z papierosem w ustach spaceruje po ulicach i nikt mu żadnej nie zwróci uwagi!

A wiele szynków sprzedaje piwo, grok i t. p. napoje alkoholowe dzieciom i wyrostkom wzbronione!

Niestety, tego zdrowia moralno-fizycznego nikt u nas nie przestrzega i dla tego to staczamy się w dół wszelkiej zgnilizny i demoralizacji, grożącej formalnem zwyrodnieniem rasy.

* * *

Jednym z bardzo szkodliwych rozsadników demoralizacji, to kinematografy, które, zwłaszcza u nas, wyświetlają stale filmy skandaliczne, tak zw. kryminalne, których inne kraje, a zwłaszcza Ameryka, nie wyświetlają u siebie, choć je produkują sami. Te właśnie filmy, niestety, cieszą się u nas największym powodzeniem, a gremialni ich zwolennicy rekrutują się przeważnie ze sfery robotniczej, a zwłaszcza młodzieży, na którą wywierają zgubny wpływ demoralizujący, co niejednokrotnie potwierdzają smutne fakta i zeznania sądowe.

A jak do filmów takich odnosi się społeczeństwo i władze?

Oto sprawa ta nikogo ani ziębi, ani parzy.

Nie tylko, że dozwala się na wyświetlanie podobnych filmów, ale nawet nie wkracza się w to, że uczęszczają na nie dzieci poniżej lat 16, co przecież prawem jest wzbronione.

Dlaczegoż więc ani władza, ani społeczeństwo w sprawę tę nie wniknie, tym bardziej, że po za samą, a wielką szkodą moralną, mamy tu jeszcze i inną, a mianowicie stronę finansową, boć przecież kinematografy — zwłaszcza dziś — kosztują drogo, a »choroba kinematograficzna« śród dzieci i młodzieży szerzy się zastraszająco.

Należy temu zapobiec póki pora.

*Witold Kraszewski.*

## Po zgonie ś. p. arcb. Bilczewskiego.

Do „Rzeczypospolitej” telegrafują ze Lwowa:

Zwłoki ś. p. arcybiskupa Bilczewskiego przeniesiono do kaplicy seminarjum duchownego, gdzie w szatach pontyfikalnych wśród kwiecia i światła na katafalku spoczywają. W czwartek o godz. 9 rano odbyło się przeniesienie zwłok z kaplicy do bazyliki katedralnej, gdzie będą spoczywały do dnia pogrzebu t. j. do soboty. Na życzenie zmarłego zwłoki będą pochowane na cmentarzu janowskim, gdzie już przystąpiono do budowy grobu.

Na pogrzeb zapowiedzieli swój przyjazd ks. kardynał Kakowski, ks. arc. Teodorowicz. ks. biskup Sapieha, ks. biskup Szelążek z Płocka, ks. biskup Łoziński, z diecezji mińskiej, ks. biskup podlaski Przeździecki, ks. biskup lubelski Fullman, z grecko-katolickich biskupów ks. Chomyszyn.

Miasto jest pokryte flagami żałobnemi, które na rządowych, samorządowych gmachach i na prywatnych powiewają.

Na ręce Kapituły i biskupa Twardowskiego przysłano liczne kondolencje od Nuncjusza apostolskiego Msgr. Lauriego od wszystkich biskupów polskich od premjera Sikorskiego i marszałka Sejmu Rataja, od profesorów Uniwersytetu stronictw politycznych, klubów sejmowych i t. d., a prócz tego wiele osób złożyło kondolencje osobiście.

Testament Zmarłego opiewa, że generalnym spadkobiercą i wykonawcą testamentu zostaje ks. biskup Twardowski. Serce arcybiskupa Bilczewskiego spocznie w urnie i umieszczone będzie w kaplicy św. Jakóba.

Na pogrzebie wygłosi przemówienie ks. arcybiskup Teodorowicz.

## Walka z żebractwem.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców polskich we Włocławku i w porozumieniu z Wiceprezydentem p. Gadomskim, w dniu 17 marca b. r. w Magistracie odbyło się zebranie w celu „Walki z żebractwem w mieście“.

Przewodnictwo na zebraniu objął wiceprezydent p. Gadomski.

Otwierając posiedzenie przewodniczący zaznaczył, że Związek Kupców Żydów był zawiadomiony o dzisiejszym posiedzeniu z prośbą o wydelegowanie swoich przedstawicieli.

Następnie przewodniczący przedstawiwszy cel dzisiejszego zebrania i zaznajomiwszy do jakiego stopnia jest rozpowszechnione żebractwo w mieście i okoliczności celowego reagowania, prosi obecnych o wypowiedzenie się w tej sprawie.

P. Mochorowski zaznaczył, że dziwnym zbiegiem okoliczności, kwestja poruszona we Włocławku, w dniu wczorajszym była poruszona w Warszawie i odczytał artykuł zamieszczony w Kurjerze Warszawskim wydanie wieczorne z dnia 16. marca b. r. Nr. 75 dodając, że byłoby pożądanem zwiększenie obecnego miejskiego przytułku, wprowadzenie opodatkowania obywateli miasta, nie przesadzając formy.

P. Makowski zaznajomił zebranych z rezultatami, jakie daje rejestracja żebraków, którą on, interesując się sprawą żebraniny, przeprowadzał u siebie w ciągu paru miesięcy.

Z tego materjału wynika:

1) iż są tacy, których materjalna pozycja nie daje im prawa na żebraninę.

2) są tacy, którzy słusznie zwracają się o pomoc, lecz tacy dzielą się na dwóch kategorji, a) niezdolni do pracy — nadający się do przytułku, b) zdolni do pracy — bez zajęcia.

3) nie mieszkańcy Włocławka, a sąsiednich gmin, którėmi powinny zaopiekować się odpowiednie gminy.

P. Ławnik Gutowski w Związku z przeprowadzoną rejestracją dał szczegółowe wyjaśnienia dotychczasowej pracy Opieki Społecznej w tym zakresie, podkreślając, że miasto w porozumieniu ze społeczeństwem znajdzie sposób zabezpieczenia swoich żebraków, ale w tym wypadku konieczna jest bezwzględna pomoc połcjii celem usuwania z miasta przybyłych z cudzych gmin żebraków, jak również i młodocianych.

P. Prezydent Krauze, popierając uporządkowanie żebraniny uważa, że należy skoncentrować całą akcję walki z żebractwem w specjalnym komitecie przy ścisłym kontakcie i wspólnej współpracy gminy miasta (Wydział Opieki Społecznej) ze społeczeństwem.

P. Mühsam, popierając również tę akcję, podziela zdanie p. Mochorowskiego, że w razie potrzeby, byłoby celowe wprowadzić specjalny na ten cel podatek.

P. Ławnik Zbrożyna gorąco popierając inicjatorów proponuje prowadzić tę pracę w porozumieniu z gminą żydowską zacząć pracę od rejestracji, prowadzić planowo dla całkowitego załatwienia tej sprawy i stanąć na stanowisku opieki zamkniętej.

Po wyczerpującej wymianie zdań przez uczestników zebrania i po wyjaśnieniu przewodniczącego, że wobec projektu uchwalenia nowej ustawy o opiece społecznej czas i pora zająć się pracą przygotowawczą celem planowego przeprowadzenia walki z żebractwem — zebranie jednomyślnie uchwaliło:

1) natychmiast przystąpić do rejestracji żebraków w mieście,

2) zwrócić się do Tow. Dobroczynności (Wspomag. biednych) z prośbą o zwrócenie uwagi na niedopuszczalność żebraniny przez biednych, korzystających z ich opieki i pomocy, czego przestrzega przytułek miejski.

3) sprawę zakazu żebraniny pozostawić otwartą do uzyskania prawnych na to podstaw,

4) zwrócić się do miejscowych władz administracyjnych, jak również i do p. Wojewody, z prośbą o odnośne zarządzenia usuwania z miasta żebraków, przybywających z gmin, które to gminy same powinny się niemi zaopiekować,

5) prosić Prezydjum Magistratu, aby w najbliższym czasie mogło być zwołane powtórne zebranie, celem opracowania ściślejszego planu działania przy udziale oprócz obecnych dzisiejszego zebrania przedstawiciela Sejmiku Włocławskiego, nadkomisarza Policji Państwowej p. Micińskiego, Związku Kupców Żydów, Tow. Dobroczynności, Tow. św. Wincentego a Paulo, gminy żydowskiej.

Rezultaty obrad zakomunikować Magistratowi celem aprobaty.

Przewodniczący
(—) *Jan Gadomski.*
Sekretarz
(—) *L. Makowski.*

## Ze Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W ubiegłą środę odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stow. Kupców Polskich. Na miejsce ustępujących 3 ch członków Zarządu ponownie zostali wybrani dotychczasowy prezes p. Kazimierz Ossowski i p. Goliński, a na miejsce p. Beczkowicza wszedł p. Ludwik Makowski. Zebranie uchwaliło podnieść składkę miesięczną do 6,000 marek dla I i II i do 3,000 dla III ej kategorji. Zainicjowano wycieczkę stowarzyszonych na Targi Poznańskie, które odbędą się od 28-go kwietnia r. b. Do wycieczki mogą się przyłączyć osoby z poza Stowarzyszenia, a zapisać się można w lokalu przy ul. Cygance 32 do 10 kwietnia. Na skutek listu proboszcza parafji św. Stanisława uchwalono udzielić na budowę nowego kościoła jednorazowej zapomogi w sumie 1 miljona marek. W końcu omawiana była sprawa uregulowania żebractwa.

## O Polsko-Francuskie stosunki handlowe.

W stosunkach dzisiejszych ekonomicznych, zwłaszcza w dziedzinie handlu międzynarodowego, niezmiernie ważną jest sprawa nawiązanie bezpośrednich stosunków między wytwórcami z jednej a odbiorcami z drugiej strony poszczególnych krajów. Stosunki istniejące przed 1914 r. zostały przez wojnę przerwane.

Międzynarodowe traktaty handlowe, zawierane przez odrodzoną Polskę z poszczególnemi Państwami, ułatwiać mają zbliżenie gospodarcze między nimi a Polską. Stwarzają one odpowiednie warunki prawne, regulując przewóz, wymianę i t. p. towarów z jednego terytorjum do drugiego.

Międzynarodowe traktaty handlowe muszą być uzupełniane względnie realizowane za pomocą inicjatywy prywatnej. Muszą istnieć instytucje o charakterze kupieckim, mające na celu ogólne informowanie zainteresowanych o całokształcie konjuktury ekonomicznej, zachodzącej między odpowiedniemi państwami - mające na celu ułatwienie nawiązania między nimi korzystnych dla obu stron stosunków handlowych.

Dyrekcja Targu Poznańskiego powołała z inicjatywy własnej za pośrednictwem wybitnego przedsiębiorcy francuskiego p. Allarda, obecnie z Poznania, 3 instytucje takie w Francji, a 2 w Afryce Północnej. Są nimi reprezentacje tamtejsze III Targu Poznańskiego: w Paryżu, p. Jarlaud, 17 rue Ernest Andri, Le Vésinet (O. et. S.) — w Lyonie i w Marseille tamtejsze Izby Handlowo-Przemysłowe — w Algierze, p. Rozee, 2 rue du Hama — oraz w Tunisie tamtejsza Izba Handlowo-Przemysłowa.

Reprezentacje III Targu Poznańskiego na Francję i Afrykę Północną nietylko ściągną gości tamtejszych na III Targ Poznański, ale spełniać będą wyżej zaznaczone zadania ogólniejsze. Informacji o rynkach tamtejszych, które mogą interesować kupców i przemysłowców Polski, udzielać im będą za pośrednictwem Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, który na odwrót reprezentacje swoje informować będzie o danych z rynku polskiego, mogących interesować tamtejszy świat handlowy.

## Co niesie dzień?

| MARZEC | Dziś: Szymona, Gabrjela Słow.: Więczysława. |
|---|---|
| 24 | Jutro: Palmowa. Ireneusza b. m. |
| | Wschód słońca o g. 5.37 Zachód o g. 17.58 |
| SOBOTA | Wsch. księżyca o g. 9. 17 Zachód o g. 24. |

**Na wyjątkową nędzę w niedzielę palmową** kwestować będą Panie z Konferencji św. Wincentego a Paulo przy stolikach w kościele katedralnym i OO. Reformatów. Czas zakupów świątecznych winien nam przypomnieć obowiązek złożenia ofiary na głodnych. »Coście jednemu z tych najmniejszych uczynili, mnie samemu uczyniliście«.

**Na Konferencję św. Wincentego a Paulo,** zajmującą się wyjątkową nędzą złożyli ofiary: Bank Handlowy 20.000 mk., Bank Kredytowy 10.000 mk., Bank Kujawski 10.000 mk., co niniejszym kwituję

Moderator Konferencji
*ks. J. Pomianowski.*

**Wiec w sprawie więzienia arcyb. Cieplaka.** Robotnicy chrześcijańscy urządzają w niedzielę d. 25 b. m. wiec w sprawie ohydnego znęcania się bolszewików nad arcyb. Cieplakiem i wszystkimi księżmi z Piotrogrodu. Postępki bolszewickich zbirów oburzają cały świat katolicki. Wiec odbędzie się po skończonem nabożeństwie popołudniowem w sali straży ogniowej. Godzinę rozpoczęcia wiecu podamy w numerze jutrzejszym.

**Z Rady m.** Pierwsze posiedzenie Rady miejskiej po ferjach wielkanocnych odbędzie się d. 8 kwietnia.

**Ferje w szkołach.** W szkołach średnich i powszechnych przerwa świąteczna będzie trwała od d. 26 marca do 9 kwietnia włącznie.

**Uroczystość w synagodze.** W dniu 22 marca w miejscowej starej synagodze odbyła się uroczystość z powodu ustalenia granic Rzeczypospolitej. Modły odprawił pan Esler, po polsku przemawiał nauczyciel p. Rosen, orkiestra szkolna odegrała marsza Dąbrowskiego i rotę Konopnickiej. Na uroczystość przybyły szkoły żydowskie. Obecnym był

p. starosta Olsewski i pomocnik starosty p. Strudziński.

**Przed występami Lenczewskiego.** Władysław Lenczewski artysta pierwszej sceny polskiej zjeżdża do naszego grodu w otoczeniu własnego zespołu, aby naszą publiczność spragnioną prawdziwej i kulturalnej rozrywki, zapoznać z trzema najnowszemi sztukami z repertuaru naszej stolicy.

W poniedziałek 26 b. m. świetny artysta wystąpi w swojej najlepszej kreacji w „Djable" — Franciszka Molnara, we wtorek 27 b. m. w „Powrocie z wojny", oraz w środę 28 b. m. w „Wojnie i miłości". Otoczenie znakomitego artysty stanowią pp. Bożewska (pierwsza partnerka) Jastrzębcówna, Zuchniewska, Biernacki, Mergel, Żebrowski, i inni. Administratorem występów jest p. Donat Krężel.

**Niechciał 3000 m.** Dorożkarz nr. 5 niechciał przyjąć od pasażera za przejazd przez miasto 3000 mk. (należało się 5000), zwracając się do pasażera rzekł: daj p. temu ubogiemu. Ubogi, stojący w pobliżu zyskał 3000m.

**Ceny za ubój** w rzeźni miejskiej zostały podwyższone do 20,000 mk. za sztukę rogacizny i nierogacizny. Konsument musi to wszystko płacić.

**Targ.** Na targu miejscowym dn. 23 marca płacono za żyto 85,000 m; pszenica 180,000, jęczmień 80,000, owies 80,000, ziemniaki 8,000, mendel jaj 5,000, funt masła 7,000, litr mleka 750 mk.

**Echa kradzieży.** P. Wieczorkowski, właściciel sklepu ze skórami oblicza straty poniesione wskutek systematycznej kradzieży na 30,000,000 mk. Kradzieży dopuszczał się chłopiec sklepowy Stanisław Zuchowski, do pomocy mu służyli małoletni Lucjan Murkowski i Henryk Ługowski. Paserami byli: W. Janiak, Icek Bertmanowicz, Józef Woźniak i małoletni Cichocki. Wszyscy złodzieje oddani są pod sąd.

**Pożar.** W d. 21 marca wynikł pożar w Aleksandrowie Kujawskim w zabudowaniach, które należały do p. Czapskiego. Spalił się dach nad starym dworem. Straż po 4-godzinnej pracy nie dopuściła ognia do sąsiednich budynków.

**Kosztowna depesza.** Jeden z mieszkańców naszego miasta, p. W. wysłał depeszę do Nowego Jorku z 12 słów, za które zapłacił 240,000 mk.

**Obława na uliczne męty.** Przedwczoraj wieczorem zarządzono obławę przy ul. 3-Maja na męty uliczne. Zatrzymano 27 kobiet. Cztery z nich wysłano do szpitala w Aleksandrowie.

**Dom noclegowy** miejski dla bezdomnych został otwarty przy ul. Łęgskiej w byłej posesji p. Bossaka.

# W obronie ks. Cieplaka.

Wczoraj senator Wł. Grabski (Zw. L. N.) zainterpelował premiera i min. spraw zagr. o aresztowanych i sądzonych w Rosji sowieckiej arcyb. ks. Cieplaka i 14 księży katolickich. Interpelacja mówi:

„Dnia 13 b. m. klub sejmowy Zw. Lud. Nar. zgłosił wniosek nagły w powyższej sprawie. Wezwano rząd by poczynił wszelkie starania, celem zwolnienia aresztowanych przez władze sowieckie w Moskwie: arcyb. Cieplaka i 14 księży.

W dniu 21 b. m. wymienieni kapłani zasiedli na ławach oskarżonych najwyższego sądu sowieckiego. Wobec tego, że oskarżeni zostali z art. 63 i 119 sow. kod. karn., grozi im ewentualnie kara śmierci. Sprawa jest więc pilna.

Wobec powyższego niżej podpisani zapytują pp. prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych:

1) Co uczynił rząd celem uwolnienia aresztowanych i

2) w jakim stanie obecnie sprawa się znajduje.

*

W kom. zagranicznej p. Berezowski referował wniosek Zw. L. N. w sprawie aresztowania arcyb. Cieplaka i przedstawił stan kościoła w Rosji sowieckiej. Debaty zakończyły się przyjęciem rezolucji:

Stojąc na stanowisku wolności sumienia i swobody wykonania obrządków religijnych, zgodnie z zasadami humanitarnemi, uznawanemi przez cały świat cywilizowany Sejm wzywa rząd, aby poczynił wszelkie możliwe kroki w celu zwolnienia aresztowanych przez władze sowieckie w Rosji ks. arcybiskupa Cieplaka i 14 księży katol.

# TELEGRAMY.

## Proces duchowieństwa katolickiego w Moskwie.

### Cyniczny świadek.

MOSKWA, 22 marca. (AW). Proces duchowieństwa katolickiego przed sądem najwyższym toczył się wczoraj dalej. Zbadano kilku świadków wsprawie rekwizycji kosztowności kościelnych. Zeznawał niejaki Smirnow, urzędnik z Petersburga. Opowiadał on o zajściu z księdzem Grachą, broniącym dostępu do „jakiejś szafki na ołtarzu" (mowa o Tabernakulum). Świadek zeznaje, że tłum wiernych otoczywszy księdza, nie dopuszczał urzędników sowieckich do ołtarza, wskutek czego użyć musiano siły zycznej.

Inne zeznania świadków do materjałów zebranego w akcie oskarżenia nic nowego nie dorzucają.

## Dąbal i Lauer przy nowej pracy.

MOSKWA, 23.3. (AW). „Izwiestja" podają wywiad z Dąbalem i Lauerem. Ciekawe, jak ujmują renegaci sytuację ogólną w Polsce. Przemysł w Polsce ich zdaniem, upada rzekomo wskutek odmowy rządu udzielenia przemysłowcom długoterminowych pożyczek praktykowanych dotychczas i będących właściwie subsydjum dla kapitalistów. Obecny Rząd jest rządem drobnej burżuazji i opierając się na ludowcach i mniejszościach w rzeczywistości przeprowadza „politykę narodowej demokracji bez narodowych demokratów" czego dowodem jest udział w Rządzie Ministra Skarbu p. Grabskiego. W sprawie Ruhry Polska niby podtrzymuje politykę Francji, faktycznie jednak w niczem poprzeć jej nie może.

## Układ polsko-niemiecki.

DREZNO, 23. 3. PAT. Według komunikatu delegacji polskiej do rokowań polsko-niemieckich w Dreźnie, pełnomocnik Polski do rokowań polsko-niemieckich min. Olszowski podpisał dnia 21 b. m. z pełnomocnikiem niemieckiem Stockcammerem układ w sprawie podwojenia opłat obywateli polskich i niemieckich, posiadających majątki w Polsce i w Niemczech oraz zarobkujących jednocześnie w obu tych krajach.

## Terror przeciwpolski. w Prusach Wschodnich.

OLSZTYN, 23. 3. Pat. »Gazeta Olsztyńska« donosi, że monarchiści odbyli w Wystryciu zgromadzenie, na którem uchwalili rezolucję, żądająca ukarania tych osób, które informacjami swojemi spowodowały zniesienie zakazu wydawania »Gazety Olsztyńskiej«. W dalszym ciągu rezolucja żąda wprowadzenia nadzwyczajnej kontroli nad prasą i propogandą polską w Prusach Wschodnich oraz natychmiastowego wkraczania w razie potrzeby.

## Bawarskie tajne organizacje wojskowe.

### Zamiar zniszczenia synagog w Frankfurcie.

BERLIN, 23.III. Z Frankfurtu donoszą, że bawarska tajna organizacja wojskowa przeniosła swą działalność do Frankfurtu. Organizacja ta, która planowała w ostatnich dniach wysadzenie największej synagogi we Frankfurcie, czynna pod nazwą „Blücher" jest filją znanej bawarskiej tajnej organizacji „Oberland". Pięciu członków tej organizacji aresztowano, zanim zdołali wykonać swój zamiar. Między aresztowanymi znajduje się przywódca i jego zastępca oddziału frankfurckiego tego związku. Aresztowanym wytoczono proces.

## Z zagłębia Ruhry.

### Wobec napadów na żołnierzy francuskich.

BERLIN, 23.III. Wskutek napadów, jakie odbywają się na żołnierzy francuskich przeważnie w nocy władze francuskie okupacyjne zarządziły, że wszelki ruch między obszarami okupowanymi a Niemcami jest wstrzymany w godzinach od godz. 8-ej wieczór do 5 rano.

## Flota napowietrzna — główną obroną Anglji.

LONDYN 22.3 PAT. Na wczorajszem posiedzeniu izby lordów poruszono kwestje obrony Anglji. Dłuższe przemówienia w tej sprawie wygłosili lorb Binkenhead, Grey, Haldane, Carson i Long. Lord Grey zaznaczył, że dla utrzymania równowagi w Europie niezbędna jest współpraca Francji i Anglji. Lord Grey jest przekonany, że przyjaźń francusko-angielska jest trwałą. Co do obrony Anglji mówca jest zdania, że Anglja winna utrzymywać silną powietrzną flotę wojenną.

Następni mówcy Haldane i Long stwierdzili również konieczność budowy silnej floty powietrznej bez względu na system oszczędnościowy, stosowany przez Anglję.

Lord Salisbury zapewnił w imieniu rządu, że rząd przy współpracy komisji rzeczoznawców rozpoczął prace przygotowawcze w sprawie budowy samolotów wojennych i nie zaniedba niczego przedsięwziąć, co mogłoby się przyczynić do obrony kraju przed atakami napowietrznymi.

## Reforma rolna na Łotwie.

RYGA, 23.III. (PAT). Sejm łotewski w drugiem czytaniu uchwalił uatawę o wykupie ziemi przez włościan, ustalając normę 500 rubli łotewskich za dziesięcinę. Norma ta nie przesądza bynajmniej sprawy odszkodowania b. właścicieli ziemskich, co jednakże ma być przewidziane w oddzielnej ustawie.

## Sytuacja w zagłębiu Ruhr.

DUSSELDORF, 23.III (Pat.) Naogół na terenie okupowanym daje się odczuwać pewne odprężenie. W Horne władze miejskie objęły ponownie urzędowanie. Burmistrz miasta Kupferdreh złożył władzom okupacyjnym zapewnienie lojalności przez ludność miasta i w imieniu tejże ludności potępił zamach dokonany na żołnierzu francuskim.

## Dziwna zmiana.

PARYŻ, 23.III Pat. Prasa donosi o nagłej mianie — prawdopodobnie na rozkaz Berlina w stosunku władz niemieckich do władz okupacyjnych na terenie zagłębia Ruhry. Burmistrze miast, funkcjonarjusze niemieccy oraz publicyści prześcigają się obecnie w ofiarowywaniu władzom okupacyjnym swych usług.

## RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 23. III.

Usposobienie dla walut zagranicznych mocne.

| | gotówka |
|---|---|
| Berlin | 1 92 1/2 |
| Praga | 1.270 |
| Belgja | 2.625 |
| New-York | 43.000 |
| | **czeki** |
| Gdańsk | 1.97—1.92 1/2 |
| Berlin | 1.97 1/2—1.92 1/2 |
| Sztokholm | 11.890 |
| Holandja | 17 625 |
| Belgja | 2.450—2.650—2.625 |
| Paryż | 3.025—3.000—2.990 |
| Włochy | 2.165 |
| Szwajcarja | 8 100—8.250 –8 175 |
| Praga | 1.257—1.300—1.295 |
| Wiedeń | 60 75—61.25—61.00 |
| Londyn | 202.000- 205.000- 202 000 |
| New-York | 42 000 - 44.000 - 42.000 |

# Nowe wydawnictwa.

Jako 9 i 10 numer »Teatr dla młodzieży żeńskiej« wyszły: **Felicji Żurowskiej »Złoty strumień«**, fragment z życia, i **Czesławy Wolniewiczównej »W opiece Marji«**, sztuka w 2 aktach. Oba obrazki sceniczne, napisane na role tylko żeńskie, wydane z okazji święta organizacyjnego Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży Żeńskiej, przypadającego w pierwszą niedzielę maja, jako w uroczystość M. B. Królowej Korony Polskiej. »Złoty strumień« to dzieje głośnej śpiewaczki, która napróżno szuka szczęścia w użyciu złota; poznaje jednak jego znikomość w chwili nabożeństwa w Ostrej Bramie podczas uroczystości wcielenia Wilińszczyzny do Polski.

»W opiece Marji« — to odłos tragicznych losów rodziny polskiej, dotkniętej najazdem bolszewickim. Dzięki swemu tłu i łatwości wykonania staną się obie sztuki pożądanym nabytkiem naszych teatrów amatorskich. Adres wydawnictwa: Spółka Zjednoczenia Młodzieży, Poznań, Pocztowa 15.

# Różne.

## Złota róża.

Według wiadomości, nadchodzących z Rzymu, Ojciec św. ma przesłać niebawem królowej hiszpańskiej Złotą różę.

Klejnot ten, mający być symbolem cnót chrześcijańskich, składa się właściwie nie z jednego kwiatu, lecz z wiązanki dwudziestu i przeszło stu liści, wyrobionych ze złota. Największa z róż tworzy pudełeczko, w którem, po poświęceniu klejnotu przez Ojca św., umieszczone są pachnidła.

Po raz ostatni Złota róża przesłana była przez Piusa XI-go królowej belgijskiej.

Za czasów świeckiej władzy Papieża w niedzielę de Laetare, zwaną w Rzymie Dominica de Rosa, Papież odprawiał mszę św. w kościele świętego Krzyża, zanosząc do tego kościoła złotą różę, zawierającą balsam wonny i piżmo. Po nabożeństwie, wróciwszy do kościoła św. Jana z Lateranu, ofiarował ten klejnot jednej z osób ze swego otoczenia, zwykle z rodu królewskiego. Przy tej sposobności Papież wygłaszał mowę na cześć królowej kwiatów, poczem urządzono pochód na cześć obdarowanego.

Róża ma być także symbolem Zbawiciela, jak bowiem powiada Pismo św.: „Wzejdzie łodyga z rodu Jessego a kwiat wzejdzie z tej łodygi".

## KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Wskutek słabej ochrony granic wschodnich całe masy żydostwa przedostaje się z Rosji do Polski.

× Sąd w Ostrowie w Poznańskiem skazał niejaką Annę Kłobukowską na karę śmierci za zamordowanie męża.

× Z Krakowa donoszą, że ceny zboża na miejscowym rynku znacznie spadają.

× W Krakowie schwytano kilku świętokradców, którzy zajmowali się okradaniem kościołów.

× Sprawa Smaragda Łotyszenki, mordercy arcyb. prawosławnego Jerzego, będzie rozpatrywana dnia 17 kwietnia przez VIII wydział Sądu Okręgowego w Warszawie.

× Ministerjum Rolnictwa postanowiło przyjść z pomocą rolnikom w byłym pasie neutralnym, których obrabowali litwini.

× Bolszewicy powierzyli zdrajcy Dąbalowi redagowanie w Moskwie gazety p. t. „Niedola chłopska“ do szerzenia bolszewizmu wśród Polaków.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Lotnik francuski Thierry na samolocie Bregueta pobił światowy rekord skombinowany na wysokość i obciążenie samolotu.

× B. cesarzowa Zyta przygotowuje swoje pamiętniki, które między innemi obejmować będą wypadki na Węgrzech i historję wygnania na Maderę.

× Dochodzenia policyjne, będące w związku z aresztowaniem 1000 Irlandczyków w Londynie, wykazały, że zamierzali oni zniszczyć elektrownię i gazownię w Londynie, aby pozbawić miasta światła i wody.

× Deficyt budżetowy Niemiec za rok finansowy od kwietnia 1922 r. do kwietnia 1923 r. wynosi 7,100 miljardów marek t. j. o 6,200 miljardów więcej, niż obliczano zeszłej jesieni.

× Trybunał rewolucyjny w Moskwie skazał obywateli łotewskich Fraiberga, Tupa, Lopina, Steke, Stokera i Bolina na karę śmierci. Byli oni wszyscy oskarżeni o szpiegostwo na rzecz Łotwy. Trzech innych oskarżonych skazano na karę więzienia.

× W Symferopolu trybunał rewolucyjny skazał biskupa Nikodema na 8 lat ciężkiego więzienia za przeciwdziałanie władzy sow. Jednocześnie kilku duchownych otrzymało krótsze kary więzienne,

× „Vorwerts“ podaje listę 120 działaczy socjalistycznych rozstrzelanych przez czrezwyczajki bolszewickie w Gruzji.

× Ukraiński trust cukrowniczy postanowił zlikwidować do 26 marca wszystkie zaniedbanę i rozgrabione cukrownie na Ukrainie. Grunta należące do tych cukrowni, mają być rozdane okolicznym włościanom. Ogółem ma być zlikwidowanych 18 cukrowni.

× Pożar teatru wiesbadeńskiego nastąpił skutkiem podpalenia. Sprawcy, których policja jeszcze nie odnalazła, wzniecili pożar za pomocą bomby, której wybuch miał nastąpić jeszcze podczas przedstawienia. Szkody wynoszą 8 miljardów marek.

× D'Annuzio ofiarował swoją willę w miejscowości Gardene wraz z bibljoteką z licznemi pamiątkami z wojny państwu włoskiemu.

## Wspomnienie pośmiertne.

W dniu 17 ym marca Szpetal Górny obchodził rzadką uroczystość żałobną.

Na dwóch, połączonych artystycznie katafalkach, jakby na kurhanie o podwójnym wierzchołku, w rzęsistem oświetleniu, wśród gaju palm, dracen i innych roślin cieplarnianych, spoczęły dwie trumny, kryjące zwłoki ś. p. Artura Pobóg-Rutkowskiego i małżonki jego Urszuli z Tellen-Wilczewskich. Oboje zmarli byli w Warszawie, lecz w kilkoletnim odstępie czasu: ś. p. Artur — w roku 1914, we wrześniu, ś. p. Urszula w maju roku przeszłego. Pietyzm synowski p. Zdzisława, obecnego właściciela dóbr szpetalskich, czyniąc zadosyć życzeniu zmarłych swoich rodziców, sprowadził teraz śmiertelne ich szczątki do Szpetala Górnego, dla złożenia ich w grobowcu rodzinnym przy kościele miejscowym.

Oboje ś. p. małżonkowie, którzy, jakby na gody zaświatowe, znaleźli się znowu obok siebie w kościele, pozostawili po sobie w szerokiej okolicy pamięć ludzi, pełnych rozumu i serca. Także i wśród miejscowej służby rolnej, która, jak rzadko gdzie, trzyma się dziesiątkami lat tutejszego wzorowego warsztatu rolnego. Dobre, życzliwe wspomnienie o zmarłych ś. p. Arturze i Urszuli małżonkach Rutkowskich przechowało się wśród niej pomimo, że już przed 40 z górą laty zdali oni gospodarstwo synowi i opuścili placówkę, przeniósłszy się do Warszawy. Przyczyną tego był chroniczny bezwład nóg ś. p. Artura. Dowodem tej dobrej pamięci był złożony przez miejscowych robotników na podwójnym katafalku wieniec świerkowy z napisem na wstęgach: „Kochanym dziedzicom wdzięczna służba“.

Ś. p. Urszula przedstawiała piękny typ dostojnej matrony polskiej, której sam widok budził ciepły, sympatyczny szasunek. Ś. p. Artur piastował przez szereg lat urząd sędziego gminnego z wyborów.

Cześć Ich pamięci!

*X. Ch.*

## Podwyższenie taryfy telegraficznej wewnętrznej.

Od dnia 1 kwietnia podwyższona zostanie wewnętrzna taryfa telegraficzna jak następuje: za wyraz 500 mk. najmniej jednak za 10 wyrazów 5000 mk. telegramu zwyczajnego, terminowego 1500 od wyrazu najmniej jednak za 10 wyrazów 15000 mk. Odpowiedź opłacona zwyczajna najmniej za 10 wyrazów 5000 mk., terminowa 15000 mk., za blankiet 100 mk., za pokwitowanie 400 mk.

Za telegramy prasowe o 50% taniej, przyjmują się jednak tylko od godziny 18 do 9 rano. Za depesze z kilkoma adresami do jednej miejscowości po 1000 mk. od adresu. Za cofnięcie telegramu jeszcze nie odtelegrafowanego 1000 mk. Od telegramów nadawanych na dworcach kolejowych pobierać po 160 mk. od wyrazu na rzecz kolei ponad taryfę. Za wniesienie reklamacji z powodu niedoręczenia lub opóźnienia telegramu opłatę wnosi się przez nalepienie znaczków pocztowych na sumę 2000 od każdego reklamowanego telegramu.

## Z listów do Redakcji.

Szanowny Ks. Redaktorze!

W numerze 62 Słowa Kujawskiego umieszczono artykuł »O cześć bohaterom«, w którym autor omawia i krytykuje zachowanie się włocławian podczas oddania ostatniej posługi ś. p. kpt. H. Skokowskiemu. Bardzo słuszne uwagi przytoczył p. N. N. Korpus oficerski, chociaż nie zasobny, urządził swoim kosztem pogrzeb wspaniały, społeczeństwo powinno się zdobyć na postawienie chociaż skromnego pomnika takiemu bohaterowi jakim był ś. p. kpt. H. Skokowski. W końcu autor odwołuje się do polek, aby zechciały wziąć w opiekę groby poległych żołnierzy. Myśl bardzo piękna. Ja sama z chęcią wezmę w opiekę jeden grób żołnierza, a sądzę, że znajdzie się więcej włocławianek, które z nadchodzącą wiosną pośpieszą na cmentarz, aby grób żołnierza kazać obłożyć darniną, nasadzić kwiatów i pielęgnować. Zachodzi tylko trudność w codziennem polewaniu grobu z powodu znacznej odległości cmentarza. Moim zdaniem najpilniejszym byłoby postawienie na cmentarzu domku dla inwalidy, któryby za niewielką opłatą zajął się polewaniem grobów i pilnowaniem przed grabierzą kwiatów przez złodziei cmentarnych. Łączę i t. d.

*Wanda Pawłowska.*

## Odpowiedzi Redakcji.

**P. A. Wurst w m.** Sprawa arcyb. Cieplaka i 14 księży sądzonych przez zgraję bolszewicką jest głośną w całym kraju. W Warszawie, we Lwowie, w Krakowie odbyły się wielkie wiece w tej sprawie. Zajął się nią Rząd, zajął Episkopat polski, wystąpiła Stolica Apostolska i wogóle cały świat chrześcijański.

Listu Sz. pana nie umieściliśmy, bo wynika z niego, jakoby nikt tą sprawą się nie zajmował. We Włocławku istotnie nie urządzono w tej sprawie żadnego zebrania, co się tyczy jednak Słowa Kuj. spełnia swój obowiązek, informując publiczność o bezprawiu bolszewickiem.

## OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

**Na święcone dla żołnierza.**

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Stefanji Rychterowej p. Mizerska 10,000 mk.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. kpt. H. Skokowskiego na święcone dla żołnierza C. E. J. Pawłowskie m. 15,000.



## ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

**OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA**

**Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:**

**do Gdańska:**

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukaresztеński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

**do Poznania:**

kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ „ 5.19

**do Bydgoszczy:**

osobowy warszawski o godz. 22.19

**do Warszawy:**

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . „ „ 16.27

**do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:**

kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

## OGŁOSZENIA DROBNE.



## OD WYDAWNICTWA

*Stosownie do uchwały Związku wydawców pism codziennych wszelkiego rodzaju nadesłane zapowiedzi, wzmianki, komunikaty i okólniki bądź to prywatnych, bądź komunalnych i rządowych instytucji, tyczące się zebrań, odczytów, i koncertów, rozpoprzedniem opłaceniu należności w administracji dziennika. W przeciwnym razie bez opłaty nie będą umieszczane.*



REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ